

Odkąd zatopiliśmy pancernik niem. "Bismarck", który wg. Niemców był nie do zatopienia, admiralicja niem. stała nader ostrożna. Na włoską admiralicję podobny wpływ wywarła pamiętna bitwa pod Matapan. Mimo wszystko oczekujadnia, gdy potężne formacje naszych ci. żkich jednostek przepłyną Kanał La Manche. Nie będzie to jednak wielka bitwa między pancernikami obu stron, o której marzą nasi marynarze. Lekliwość niem. i włoskiej admiralicji marzenie to rozwiązało raz na zawsze. Taka wielka bitwa, największa w dziejach świata czeka ich gdzieś indziej, na Dalekim Wschodzie. Nasze siły potężnieją. Całemu światu temu, zalogu mar. ang. liczyło 145.000 ludzi, obecnie około miliona. Liczba ta stale wzrasta. W zaciągu marynarki ko-rzysta z pierwszeństwa przed innymi gałęziami bro-ni. Tutaj zapotrzebowanie na ludzi jest największe. Już szereg niesio-cy temu wybierano oficerów mar., mających talenty do języków i oddawano na specjalne kursy nauki języka japońskiego.-

Znamiennym objawem jest rozrost morskiego lotnictwa Ostatnio niewiele słyszeliśmy o lotniskowcach na Morzu Śrocz., czy na zachodzie. Były one tam nie-potrzebne, gdyż rozporządzamy tam nietonącymi lot-niskowcami, jakimi są wyspy. Dla lotniskowców nasta-ła jednak jeszcze wielkie czasy, gdy przyjdzie do wielkiej ofensywy na Pacyfiku. g. mych włas-nych obliczeń. będzie ona miała pełne szanse i roz-poczenie się, gdy połączone floty aljanckie będą trzy razy liczniejsze od japońskiej. Japonia zależy w zupełności od swych arteryj komunikacyjnych. Z chwilą, gdy raz zostaną poprzecinane, wyspy japon staną w obliczu zagłady. W tej wojnie przeciw japon. komunikacjom pancerniki odegrają dominującą rolę. Aby mogły działać, potrzebują jednak ochrony powietrz., którą na tych niezmierzonych przestrze-niach mogą zapewnić jedynie lotniskowce. Wojna na Pacyfiku, to w swej istocie wojna morska, w której z kolei wielki udział przypada w udziale lotniskow-com. Zbliża się czas, w którym współpraca morskiej